

Wanda Urmańska

Mówcie do mnie – różne konteksty, różne komunikowanie ...

Tegoroczny temat Światowego Tygodnia Promocji Karmienia Piersią zachęca do kontaktu. Mów do mnie, mówcie do mnie... to bezpośrednia zachęta do komunikowania się z noworodkiem, niemowlęciem, dzieckiem skierowana przez nie do otoczenia: mamy, taty, bliskich... W kontekście karmienia piersią – przede wszystkim do mamy...

Komunikowanie ma różne oblicza. Jednym z nich zasługującym na wnikliwą analizę jest dotyk. Badania wśród ludzkich noworodków wykazały, że intensywna stymulacja dotykowa sprzyja szybszemu przybieraniu na wadze i bardziej dojrzałym odruchom fizjologicznym (za: Schier 2007). Virginia Satir twierdzi, że człowiek potrzebuje czterech przytuleń dziennie, żeby przeżyć, ośmiu, żeby czuć się dobrze i dwunastu, żeby się rozwijać (za: Kossobudzka 2007). Dla noworodka (pierwszy kontakt!) i niemowlęcia ogromne znaczenie ma kontakt ze skórą matki. To dzięki niemu może doświadczyć głębokiej przyjemności i ukojenia, a także przeżycia ciągłości doznań. Goła skóra ma określoną temperaturę, woń, miękkość, wilgotność i t. p. zwykle niezmienną w czasie. W kontraście: mama ubrana w różne tkaniny, skropiona różnymi perfumami – podlega zmianom (za: Schier 2009).

Skóra jest narządem zarówno zewnętrznym jak i wewnętrznym (Damasio 1999). Wyznacza granicę pomiędzy wnętrzem ciała, a światem zewnętrznym. Jest nie tylko przestrzenią pokrytą sensorami pozwalającymi odbierać kształt, strukturę powierzchni czy temperaturę obiektu, ale także odgrywa istotną rolę w regulacji homeostatycznej organizmu.

Ester Bick (za: Turp 2001) opisuje pierwotną funkcję macierzyńską jako „dostarczanie niemowlęciu psychicznej skóry” (s. 102). Doświadczenie opieki fizycznej i karmienia daje dziecku poczucie bycia „jednością w obrębie skóry” (j.w.) Doświadczenie bycia „trzymanym” przez matkę zarówno w sensie fizycznym jak i emocjonalnym, z czasem się uwewnętrznia i pozwala dziecku kontrolować emocje również pod nieobecność podstawowego opiekuna.

Głos to podstawowy środek komunikowania się. Głos opiekuna, jego barwa, natężenie czy wysokość, ma ogromne znaczenie dla rozwoju dziecka. Nie tylko to. Również cisza, a jeszcze bardziej naprzemienne sekwencje dźwięków i ciszy. Woo (1999) zwraca uwagę, że dziecko w łonie matki ma do czynienia z dwoma rodzajami dźwięków. Jedne, o niskiej częstotliwości, takie jak: bicie serca, oddychanie, aktywność jelit – są niezmiennie. Inne, o

wyższej częstotliwości, jak głos matki, pojawiają się i znikają. Dziecko ma możliwość doświadczyć różnicowania obecności i jej braku; doświadczyć przeżycia straty. Jest to ważny etap wstępnego procesu dorastania: indywidualizacji / separacji. Pogłębienie tego doświadczenia zachodzi w procesie karmienia / odstawiania.

Komunikowanie też ma różne konteksty. W przedstawianiu ich ograniczę się do kontekstu szpitala i rodziny. Pomogą mi w tym materiały fotograficzne i filmowe oraz cytaty z wypowiedzi rodziców objętych badaniami grantowymi Zakładu Wczesnej Interwencji Psychologicznej Instytutu Matki i Dziecka.

Bibliografia:

- Damasio A. R. (1999). *Błąd Kartezjusza. Emocje, rozum i ludzki mózg* (tłum. M. Karpiński). Poznań: Dom Wydawniczy Rebis;
- Kossobudzka M. (2007). Naukowo o kontakcie fizycznym. *Jak się kochać?* Bezpłatny dodatek do *Gazety Wyborczej*, 18-19;
- Schier K. (2007). „*W cieniu pustego lustra*” – doświadczenia psychiczne matek niezdolnych do empatii. Referat wygłoszony na II Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej Psychologii Klinicznej Dziecka „Dziecko w świecie relacji i emocji”, Jachranka, 19-21 października.
- Schier K. (2009). *Piękne brzydactwo. Psychologiczna problematyka obrazu ciała i jego zaburzeń*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.
- Turp M. (2001). *Psychosomatic Health. The Body and the Word*. Basingstoke, Hampshire: Palgrave.
- Woo R. (1999). Sounds of silence: The need for presence in absence. *Journal of Child Psychotherapy*, 25, 93-114.